

# Brakuje przepisów o danych uczniów

Dyrektorzy szkół nie mają ustawowej podstawy do przekazywania informacji o podopiecznych pielęgniarkom i higienistkom szkolnym. **Te nie otrzymają przez to zapłaty z NFZ**

**Beata Lisowska**  
beata.lisowska@infor.pl

Opiekę zdrowotną nad uczniami sprawują pielęgniarki i higienistki szkolne. Najczęściej nie są one pracownikami szkoły, ale wykonują na jej terenie świadczenia zdrowotne na podstawie umowy z placówką. Narodowy Fundusz Zdrowia wymaga, aby pielęgniarki stale aktualizowały dane osobowe (imię i nazwisko, PESEL i adres zamieszkania) dzieci. Niektóre placówki oświatowe odmawiają ich przekazania.

- Dyrektorzy przywiązują coraz większą wagę do ochrony danych osobowych uczniów. Bez zgody rodziców nie chcą ich udostępniać - mówi Marek Pleśniar, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Kadry Kierowniczej Oświaty.

Małgorzata Piejak, wiceprezes Krajowego Stowarzyszenia Pielęgniarek Medycyny Szkolnej tłumaczy, że od lic-

by dzieci i ich imiennych wykazów zależy wynagrodzenie świadczeniodawców. Te informacje są bowiem potrzebne do rozliczeń z NFZ, a także do prowadzenia dokumentacji medycznej uczniów.

- Najtrudniejszy jest wrzesień, kiedy do szkoły przychodzą nowe osoby. Fundusz wymaga aktualizacji ich danych 7. dnia miesiąca. Nie mamy ich dopóki nie spotkamy się z rodzicami, a takich spotkań szkoła nie organizuje na początku roku - wskazuje Małgorzata Piejak.

Tłumaczy, że kierownicy placówek medycznych muszą podpisać ze świadczeniodawcami umowy dotyczące wynajmu gabinetu. Powinna być w niej rozwiązana także kwestia udostępniania danych osobowych.

Jednak Wojciech Rafał Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych (GIODO), uważa,

że problem trzeba rozwiązać poprzez zmianę przepisów. Zdaniem GIODO konieczne jest, aby zasady i zakres udostępniania tych informacji były uregulowane w ustawie. Już w 2012 r. wystąpił w tej sprawie do resortu zdrowia.

Bartosz Arłukowicz, minister zdrowia, w odpowiedzi podkreślił jednak, że regulacja powinna być zawarta w przepisach oświatowych, bo problem przetwarzania danych uczniów dotyczy dyrektorów szkół. Innego zdania jest Ministerstwo Edukacji

Narodowej (MEN), do którego wystąpił z zapytaniem rzecznik praw pacjenta.

Tadeusz Sławecki, wiceminister edukacji narodowej, poinformował, że obecny stan prawny umożliwia dyrektorom placówek edukacyjnych przetwarzanie danych osobowych uczniów poprzez udostępnianie ich świadczeniodawcom na podstawie

art. 23 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j. Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 z późn. zm.). Mogą to robić na podstawie zgody rodziców.

MEN przyznaje jednak, że świadczeniodawcy mogą mieć problemy z jej uzyskaniem. Dlatego sprawa powinna zostać doprecyzowana w ustawie. Przy czym resort edukacji powołuje się na stanowisko Rządowego Centrum Legislacji, które wskazało, że kwestia powinna zostać rozwiązana w ustawie z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach zdrowotnych finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027 z późn. zm.). Resort edukacji zwrócił się do ministra zdrowia z wnioskiem o zmianę przepisów.

## PISALIŚMY O TYM

Brakuje środków na programy kształcenia pielęgniarek - DGP nr 58/2013  
[www.praca.gazetaprawna.pl](http://www.praca.gazetaprawna.pl)

Więcej na  
[www.praca.gazetaprawna.pl](http://www.praca.gazetaprawna.pl)

